

Kowecki, Jerzy

Chłopi czynszowi w reformach Insurekcji 1794 roku

Przegląd Historyczny 55/1, 100-103

1964

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JERZY KOWECKI

Chłopi czynszowi w reformach Insurekcji 1794 roku

Uniwersały Kościuszki i inne akty władz powstania 1794 r. reformujące społeczne i ekonomiczne położenie chłopów dotyczyły całego stanu włościańskiego. Teza ta odnosi się do części ogólnych (wstępów) wspomnianych uniwersałów, ich tendencji, znaczenia historycznego, a także większości postanowień szczegółowych, normatywnych. Zarówno wcześniejsze decyzje Najwyższego Naczelnika ingerujące w życie wsi, jak i Uniwersał Połaniecki zmierzały do polepszenia warunków życia wszystkich warstw i kategorii chłopów. Wszystkich chłopów dotyczyły na przykład przepisy umacniające prawa chłopskie do uprawianego gospodarstwa, wprowadzające interwencję organów władzy powstańczej (dozorców, komisji porządkowych) w stosunki między dworem a wsią, nadające chłopom wolność osobistą i inne.

Inaczej natomiast rzecz się ma w wypadku konkretnych postanowień zmniejszających feudalne ciężary wsi. Ogłoszone reformy — w tym także Uniwersał Połaniecki — obniżyły powinności tylko jednej, prawda, że podstawowej, kategorii ludności chłopskiej — chłopom pańszczyźnianym. Z różnych form renty feudalnej obniżono wysokość tylko jednej — pańszczyzny. Nie zmniejszono zaś świadczeń chłopów czynszowych. W aktach ogłaszających reformę w ogóle się o nich nie wspomina. Również, inaczej niż w przypadku pańszczyzny, nie zawieszono czynszów na czas służby wojskowej (w wojsku liniowym lub w formacjach improwizowanych) tej kategorii chłopów.

Zreformowanie przede wszystkim wysokości pańszczyzny jest zupełnie zrozumiałe. Sprawa pańszczyzny była najbardziej drażliwa, wymagała szczególnie szybkiego rozwiązania jako wiążąca się z panującą formą wyzysku feudalnego. Pańszczyznę odrabiała większość chłopów.

Czy problem wysokości pieniężnej formy renty feudalnej — czynszów — w ogóle nie wystąpił w czasie insurekcji? Przed kilkoma laty, gdy zajmowałem się zagadnieniem reform chłopskich insurekcji kościuszkowskiej, nic w tej sprawie nie potrafiłem powiedzieć¹. Dzisiaj także nie mam podstaw do udzielenia pełnej odpowiedzi na wysunięte pytanie. Jednak kilka wzmianek w źródłach (wówczas nieznanych lub przeoczonych), odnoszących się do kategorii chłopów czynszowych, skłania do podjęcia próby choćby zasygnalizowania tendencji, które w tej sprawie pojawiły się w toku powstania.

Spośród władz insurekcyjnych tylko litewska Rada Narodowa zajęła się generalnie wysokością czynszów chłopskich i zarządziła ich obniżenie. Decyzja jej była zgodna z ogólną tendencją wydawanych przez Najwyższego Naczelnika uniwersałów, ale zarazem w omawianej kwestii uniwersały te uzupełniała, rozszerzając ogłoszone w nich ulgi na chłopów czynszowników. Magistratura litewska uczyniła to 15 maja, przy okazji przesyłania komisjom porządkowym winiarskiego uniwersału Kościuszki z dnia 2 tegoż miesiąca. Po przytoczeniu pełnego tekstu uniwersału Naczelnika, Rada wileńska dodawała od siebie: „Obowiązuje komisje

¹ *Uniwersał Połaniecki i sprawa jego realizacji*, Warszawa 1957, s. 20 n., 48.

cywilno-wojskowe, iżby stosownie do powyższego zalecenia nakazały wszystkim w powszechności dziedzicom, posesorom lub ich zastępcom nieodwłoczne uwolnienie od dnia jednego pańszczyzny każdemu kantoniście, tam zaś, gdzie pańszczyzna od rolników nie jest pełniona, lecz czynsze na jej miejsce są opłacane, iżby proporcjonalna tychże czynszów defalkacja od właścicieli i posesorów dóbr natchmiast była uczynioną”².

Autorzy powyższego postanowienia wskazywali na uniwersał winiarski jako źródło ulg w wymiarze wysokości także czynszów. Wykraczali jednak poza literalne brzmienie tekstu podpisanego przez Kościuszkę. Uniwersał winiarski zagadnieniem czynszów zupełnie nie zajmował się. W świetle znanych nam aktów władz insurekcyjnych trzeba stwierdzić, iż tylko litewska Rada Narodowa odnosiła również do kategorii chłopów czynszowych ogłoszone przez Najwyższego Naczelnika ulgi w wymiarze świadczeń. I choć nawet ona nie nakazała — jak to czynił Kościuszko w uniwersale winiarskim w przypadku pańszczyzny — potrącenia części czynszu przypadającej za okres służby wojskowej czynszownika, to przecież jedynie Rada wileńska zarządziła obniżenie wysokości czynszów analogicznie do zmniejszenia obciążeń pańszczyznianych. Jest to jeszcze jedno potwierdzenie tezy, że w porównaniu z władzami warszawskimi litewską Radę Narodową cechowały większy radykalizm i troska o rozwiązanie sprawy chłopskiej.

Czy zarządzenie to było wykonywane? Trudno o pewną odpowiedź. Nie przynosi jej żadne źródło. Dysponujemy wprawdzie szczególnie ubogą dokumentacją do dziejów insurekcji w Wielkim Księstwie Litewskim, ale znajomość sprawy chłopskiej i powstania na Litwie upoważnia do sceptycyzmu. Wiemy tylko, że omawiane zarządzenie wileńskiej Rady zostało rozesłane do komisji porządkowych; 20 maja Komisja Porządkowa Brzesko-Litewska poleciła publikować je z ambon i *via cursoria*³. Lecz wiemy także, jak daleka była jeszcze droga od opublikowania reform do ich realizacji. Wprowadzenie w życie zarządzeń dotyczących pańszczyzny, co znamy nieco lepiej, napotykało ogromne przeciwności. A przecież zmniejszenie wymiaru pańszczyzny było bardziej wymierne i to w ciągu każdego tygodnia. Ponadto realizacji zarządzenia Rady w sprawie czynszów nie miał kto wyegzekwować. Sama ta magistratura przestała wkrótce istnieć, działająca zaś na jej miejsce Deputacja Centralna wykonywała tylko polecenia centralnych władz insurekcji, które nie rozwiązały kwestii czynszów. Gdyby nawet było inaczej, upadek powstania na Litwie przekreśliłby możliwość wprowadzenia obniżenia czynszów, które przecież — w odróżnieniu od pańszczyzny — były uiszczane za dłuższe okresy.

Warszawska Rada Najwyższa Narodowa tylko w jednym przypadku i jedynie względem jednej grupy ludności wypowiedziała się na rzecz ulg w czynszach. Dnia 21 czerwca, rozpatrując wniosek Franciszka Wiszowatego „korpus z 2000 kurpików formować chcącego”, postanowiła zwolnienie Kurpiów-żołnierzy od opłaty czynszu za czas ich służby wojskowej⁴. Ponieważ przedsięwzięcie Wiszowatego nie powiodło się, również to zarządzenie nie mogło być zrealizowane.

W innej konkretnej sprawie Rada Najwyższa Narodowa uchyliła się od interwencji w stosunki między dworem a czynszownikami. Dnia 11 października rozpatrywała ona memoriał „Holendrów” ze wsi Czostków. Skarzyli się oni, iż „pomimo zniszczenia, jakiego od wojsk tak moskiewskich, jako i pruskich doznali, są

² 15 maja 1794, Od Rady narodu W.Ks. Litewskiego. Biblioteka Narodowa w Warszawie (cyt. dalej: BN), rkps BOZ 1810, k. 13—16; Przedruk tegoż w: *Archiw Wileńskiego Generał-Gubernatorstwa* t. II, cz. 1, wyd. A. Engel, Wilno 1870, s. 133—142.

³ BN, rkps BOZ 1810, k. 16v.

⁴ *Akty Powstania Kościuski* t. I, wyd. S. Askenazy i Wł. Dzwonkowski, Warszawa 1918, s. 344—345.

nadto pociągani przez dwór do znacznej czynszów opłaty". Domagali się, aby Rada Najwyższa spowodowała obniżenie płaconego przez nich czynszu. Rada odesłała ich do dworu i jedynie wyraziła nadzieję, iż „pomieniony dwór, przekonany, że tym, co w dobrym bycie swoim do dochodów jego przykładają się, w czasach nieszczęścia ulga sprawiedliwie należy się, będzie zapewne przez wzgląd na stan ich podupadły umiał pogodzić ludzkość z należytością, jaka od nich do opłaty przypada”⁵.

Sprawa powinności „oleńców” ostrzej wystąpiła po przystąpieniu do insurekcji Wielkopolskiej, gdzie ta kategoria chłopów występowała liczniej i gdzie ich stosunek do powstania mógł mieć poważniejsze znaczenie. Ale już w drugiej połowie czerwca Józef Kalasanty Szaniawski, wówczas jakobin, wystąpił do Rady Najwyższej z inicjatywą wydania „odezwy do Holendrów w Wielkiej Polsce zasiedlonych [...] z zaręczeniem ich praw okupnych, obrządków religii i sprawiedliwości”⁶.

Władze insurekcji wielkopolskiej, przeciwstawiając się propagandzie pruskiej, zaraz na początku wydały odezwę do „oleńców” z zapewnieniem respektowania ich praw i wolności oraz z obietnicą zmniejszenia powinności do połowy. Zapowiedzieli też, że tym „oleńcom”, którzy stawiają się do obozu powstańców, zostaną odciążone z czynszów i świadczeń wydatki poniesione na uzbrojenie i wyekwipowanie⁷. Zapewnień tych i obietnic nie potwierdził jednak Józef Wybicki, pełnomocnik przy korpusie Dąbrowskiego. W wydanej dnia 18 września odezwie wspominał tylko o wolnościach religijnych i narodowościowych, pominął zaś tak istotne sprawy, jak wysokość świadczeń i inne powinności⁸.

Zachowawczy sens odezwy Wybickiego, która dla „oleńców” nie mogła być atrakcyjna, atakował J. K. Szaniawski w piśmie do Rady Najwyższej z dnia 30 września. Podnosił, że zgłoszony przez niego w czerwcu projekt proklamacji nie został wydany, ogłoszona zaś przez Wybickiego odezwa winna wyjść od Rady z uwzględnieniem „w niej obszerniej zabezpieczenia okupnych majątków oleńców i praw im od dziedziców nadanych przeciw arbitralnym tychże dziedziców uzurpacjom, gdyż tego się oleńcy istotniej obawiają”⁹. Ale także teraz inicjatywa Szaniawskiego nie została przez Radę zrealizowana.

Na tym, niestety, wyczerpują się znane nam źródła dotyczące sprawy czynszów. Zarazem jest mało prawdopodobne, by znalazły się jeszcze jakieś inne, istotne przekazy, wnoszące nowe elementy. Stwierdzenia te wydają się upoważniać do wysunięcia pewnych wniosków.

Reformy insurekcji 1794 r. w zakresie ulg w świadczeniach feudalnych zmniejszyły wysokość tylko pańszczyzny. Wysokości czynszów nie naruszały. Wyjątek stanowiła tu rozszerzająca interpretacja przez litewską Radę Narodową uniwersału Kościuszki z dnia 2 maja, a właściwie uzupełnienie postanowień tego uniwersału przez dodanie zarządzenia o obniżeniu wysokości czynszu proporcjonalnie do ulg wprowadzonych w pańszczyźnie. Drugim wyjątkiem była niezrealizowana zapowiedź obniżenia w przyszłości czynszów „oleńców” ogłoszona w odezwie władz insurekcji wielkopolskiej. Rada Najwyższa Narodowa jedynie w wypadku Kurpiów

⁵ Tamże t. II, s. 299.

⁶ AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego (cyt. dalej AKP) nr 304, k. 61, nr sprawy 119.

⁷ J. Wąsicki, *Powstanie kościuszkowskie w Wielkopolsce*, „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” t. II, 1956, z. 1, s. 89–90; Tenże, *Powstanie kościuszkowskie w Wielkopolsce*, Poznań 1957, s. 91–92.

⁸ „Gazeta Rządowa”, nr 82 z 24 września 1794, s. 328–329; AGAD, AKP nr 318, k. 66, [druk współczesny]; por. Wąsicki, *Powstanie...*, „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, loc. cit.; Tenże, *Powstanie...* (wyd. książkowe), s. 126–127.

⁹ AGAD, AKP nr 287, k. 130–131.

z puszczy ostrołęckiej i nowogrodzkiej ogłosiła zawieszenie czynszu na czas ich służby wojskowej. Przywilej ten traktowała wyłącznie jako bodziec mający zachęcić Kurpiów do poparcia powstania. Generalne stanowisko centralnej władzy cywilnej insurekcji w sprawie wysokości czynszów sprowadzało się do utrzymania istniejącego stanu i co najwyżej zachęcenia dworów, aby zniszczonym wskutek działań gospodarstwom chłopskim same udzieliły ulg. W uchwalonym przez Radę Najwyższą dnia 30 sierpnia 1794 r. „Urządzeniu względem sprzedaży dóbr narodowych” obok zabezpieczenia chłopów przed podwyższaniem ich świadczeń — znalazło się upoważnienie nabywców tych dóbr do uregulowania na nowo stosunków z chłopami w drodze dobrowolnej umowy, przewidujące możliwość przechodzenia na czynsze¹⁰. Takie zaś stanowisko pokrywało się z treścią artykułu 4 Konstytucji 3 Maja, z jego ujęciem zagadnienia umów między dziedzicami a chłopami.

¹⁰ *Akty Powstania Kościuski* t. II, s. 113—122.